Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 16 czerwca 1947 | Nr. 48 (161)

DZIŚ w poniedziałek
o godz. 18-tej
na boisku WISŁY
ZAWODY FINAŁOWE O TYTUŁ
mistrza okręgu
DĄBSKI—WIECZYSTA
Szczegóły w afiszach

AKS, KKS, Pogoń i Warta w finałach szczypiórniaka

W finałach mistrzostw Polski w szczypiórniaku oprócz drużyny AKS (Chorzów) grać będą jako zwycięzscy półfinałowych turniejów, rozegranych w Częstochowie, Radomiu i Ostrowiu Wkp.

Pogoń, KKS (Poznań) i Warta. Ta ostatnia zakwalifikowała się do finału dzięki nieoczekiwanej porażce ŁKS-u z Ostrowią (1:5). Warta uległa bowiem ŁKS-owi 4:5 i wydawało się, że drużyna łódzka będzie finalistą mistrzostw Polski.

Drużyna **Wisły**, mająca grać w Radomiu przeciw KKSowi i Radomiakowi **wycofała się** w ostatniej chwili z mistrzostw.

Henek (Pogoń, Katowice) wygrywa „Złoty Kask"

W rozegranym w Poznaniu wyścigu motocyklowym o nagrodę „Złoty kask" zwyciężył motocyklista Pogoni, **Henek**, przebywając trasę **21 km** na maszynie DKW 130 ccm w czasie **18,02 min.** Drugim był zeszłoroczny zwycięzca Mieloch (Legia Warszawa) trzecim Dąbrowski (PKM).

Lisiak (Lublinianka) rzuca dyskiem 40,04 metrów

W czasie zawodów lekkoatletycznych w Lublinie, uzyskał zawodnik Lublinianki, **Lisiak w rzucie dyskiem** wynik **40,04 m,** co jest najlepszym wynikiem w tej konkurencji po wojnie.

Kolejarze węgierscy biją Polonię (Bytom) 47:27

W międzynarodowych zawodach pływackich rozegranych w Bytomiu, zwyciężyła drużyna pływacka kolejarzy węgierskich miejscową Polonię 47:27.

Anglicy zwyciężają tenisistów szwajcarskich

W **Wimbledonie** rozegrano międzypaństwowy mecz tenisowy Anglia—Szwajcaria, w którym wystąpił ze strony **angielskiej: Roberts** (mistrz juniorów) **Mottram, Barton, Paish, Piercy i Baxter.**

Szwajcarię reprezentowali: **Spitzer, Büchi, Albrecht, Bondel, Ellmer, Grange.**

Spotkanie obejmowało 12 gier pojedynczych i 5 doubli.

Wyniki: Roberts (A)—Büchi (Szw.) 4:6, 1:6, Barton (A)—Ellmer (Szw) 6:2 3:6 6:1, Mottram A) —Albrecht (Szw) 3:6 6:4 6:3, Paish (A)—Spitzer (Szw) 6:2 7:5, Piercy (A)—Bondel (Szw) 6:2 6:4, Baxter (A)—Grange (Szw) 6:2 6:3.

Gra podwójna: Garton i Paish (A)—Albrecht i Ellmer (Szw) 6:4 6:2 6:8 4:6 6:1, Mottram i Pieercy (A)—Bondel i Spitzer (Szw) 3:6 0:6 6:4 6:4 6:2.

Obóz lekkoatletek przed meczem Polska—Czechosłowacja

W Poznaniu rozpoczął się pod kierunkiem trenera PZLA **Grzesika 10-dniowy obóz kondycyjny** dla naszych reprezentantek na mecz czołowych lekkoatletek, które będą bronić barw Polski w nadchodzącym meczu lekokatletycznym z **Czechosłowacją.**

Spośród powołanych ponad 20 zawodniczek przybyło na obóz na razie 11 a wśród nich **Dobrzańska, Sinoradzka, Jasieńska, Szczawińska i I. Szczawińska** została zawezwana telegraficznie w rezultacie dobrych wyników, osiągniętych przez nią w **Lublinie.** Zawodniczki przystąpiły od razu do pilnego treningu.

Niepewny jest dotąd udział **Wajsówny,** która skarży się na dolegliwości w prawej nodze. Została ona skierowana do lekarza specjalisty.

Leaderzy się nie zmienili

Uwaga sportowców w dniu wczorajszym skierowana była na Warszawę, gdzie rozegrani mecz: Wisła — Polonia (W-wa), będący niejako „finałem" w tej grupie. Wynik remisowy, uzyskany w stolicy przez drużynę krakowską zapewnia Wiśle dalsze prowadzenie w tabeli. Na czołowych miejscach utrzymali się również — zgodnie z naszymi przewidywaniami — leaderzy grupy II-giej (AKS) i III-ciej (ŁKS). Z uwagi na brak miejsca szersze omówienie sytuacji w tabelach oraz uzupełnienie sprawozdań, podamy w następnym numerze — tu podajemy jedynie tabele w chwili dzisiejszej i b. krótkie relacje telef. z poszczególnych zawodów mistrzowskich.

Wisła-Polonia (2:2) (1:1)

Warszawa (Tel. wł.). Oczekiwany tu z największym zainteresowaniem mecz **czołowych drużyn piłkarskich Polski** wzbudził olbrzymie zainteresowanie; na stadionie WP zebrało się około **20 tysięcy** widzów, którzy byli świadkami zażartej i pełnej emocji walki dwóch równych przeciwników. **Wisła przedstawiła się** w Warszawie **z jak najlepszej strony, a klasą gry oraz wyrównaniem całego zespołu dorównywała drużynom zagranicznym.** Polonia miała także swój dobry dzień — niestety — w pierwszej połowie gry **doznał kontuzji** jeden z jej najgroźniejszych napastników, **Ochmański,** co znacznie osłabiło siłę bojową napadu drużyny stołecznej. Na plan pierwszy wybili się w niej zdobywcy bramek **Świcarz i Jaźnicki, Brzozowski** w pomocy oraz **Giewartowski** w obronie. **Na Szczepaniaku** „znać już lata" choć rutyna i ambicja czynią go w niejednym momencie niezastąpionym.

W Wiśle oprócz doskonałego **Gracza**, motoru wszystkich akcyj ofensywnych, wyróżnił się w napadzie **Kohut**, zdobywca obu bramek, **Wapien-**

W najbliższą niedzielę dnia 22 czerwca
rozegrany zostanie na boisku K. S. Wisły

międzynarodowy mecz piłkarski

BRNO-KRAKÓW

(CZECHOSŁOWACJA)

Polski Związek Piłki Nożnej w zrozumieniu znaczenia tych zawodów, przełożył mecz eliminacyjne klubów krakowskich (Cracovii, Garbarni i Wisły oraz ich przeciwników (Szombierki, Gedania, Tęcza) na termin późniejszy, tak iż **reprezentacyjna drużyna Krakowa wystąpi w swym najsilniejszym składzie z reprezentantami Polski: FLANKIEM, JABŁOŃSKIM I, PARPANEM I GRACZEM na czele.**

Zespół Brna oparty będzie na piłkarzach ligowej drużyny S. K. Židenice, w składzie którego widnieją nazwiska internacjonałów czeskich, jak: Lozer (bramkarz), pomocnik Zapletal, łącznicy Hemele i Sobotka oraz skrzydłowy Rulc.

nik II w pomocy i **Flanek** w obronie. Bardzo dobrze spisywał się także przed przerwą **Giergiel** — po przerwie natomiast unikał wyraźnie walki z ostro grającym Giewartowskim.

Obaj bramkarze a to: **Jurowicz i Borucz mieli szereg wspaniałych zagrań, ale mieli również i momenty słabsze.** Bramkarz Polonii wydawał się być spokojniejszym od swego vis-a-vis.

Sędzia Kuc, mimo fair gry, **miał trudne zadanie,** gdyż wysoka stawka zawodów powodowała zarówno na boisku jak i na widowni atmosferę podniecenia **Zarzuca się ogólnie sędziemu, że nie przerwał akcji napadu Wisły, po której padła pierwsza wyrównująca bramka dla drużyny krakowskiej choć o sekundę wcześniej Giewartowski uderzył piłkę ręką;** domagano się (w sposób dość natarczywy i nieprzyjemny) zamiast uznania bramki **podyktowania rzutu karnego. Wątpliwe, czyby to zmieniło coś sytuację.**

Z przebiegu gry **wynik remisowy jest na ogół sprawiedliwy,** a dwukrotne wyrównywanie, w tym po raz drugi na 8 minut przed końcem zawodów stwarza pozory, że szczęście uśmiechnęło się do Wisły. Trzeba jednak właśnie ten **moment niezałamania się choć przeciwnik prowadził po raz pierwszy już w 3-ciej minucie gry zapisać na dobro drużyny krakowskiej, która przez remis z Polonią na jej terenie nie tylko utrzymała pierwszą pozycję w swej grupie lecz zdobyła maksimum szans na tytuł mistrza.**

Po 2-ch szybkich obustronnych atakach, w których **Jaźnicki i Giergiel** byli aktorami

zdobywa Polonia prowadzenie

gdy szybki przerzut Woźniaka na Świcarza kończy się bombą tego ostatniego, która grzęźnie w siatce Jurowicza.

W 8 minut później ma **Ochmański doskonałą szansę podwyższenia wyniku,** lecz traci ją, podobnie jak to czyni **Kohut w 15 min.** po przeciwnej stronie. W 35-tej minucie doznaje kontuzji Ochmański i opuszcza boisko, a wróciwszy po przerwie statystuje raczej. **Na 2 minuty przed przerwą dochodzi Kohut do piłki, która odbija się od nogi i od ręki obrońcy Polonii i zdecydowanym strzałem**

zdobywa wyrównanie.

Po przerwie naciera Wisła i przez pierwszy kwadrans ma ona więcej z gry, nie może jednak sforsować tria obronnego Polonii. Z kolei znów przejmuje inicjatywę Polonia i **zdobywa ponownie prowadzenie przez Jaźnickiego w 20 min.** Wydaje się, że warszawianie nie dadzą sobie wydrzeć zwycięstwa tym bardziej, że zanosi się na to, że padnie jeszcze 3-cia bramka dla Polonii. Pod bramką Wisły jest bowiem „gorąco", a Jurowicz, Flanek i Filek zmuszeni są do częstych interwencyj. Po jednej z nich akcja przenosi się błyskawicznie na pole bramkowe Polonii, gdzie **Kohut, wyzyskuje błąd taktyczny Giewartowskiego i zdobywa wyrównanie.** (34 min.). Ostatnie minuty nie przynoszą już zmiany wyniku, a Wisła rehabilituje się tym samym przynajmniej w części za zeszłoroczną porażkę.

TABELE

GRUPA I.

1)	Wisła	7	13	37:5
2)	Polonia (W-wa)	7	12	32:12
3)	Polonia (Bt)	8	11	29:15
4)	Szombierki	7	10	20:11
5)	KKS	7	9	45:10
6)	Skra	7	4	9:27
7)	Polonia (Świdn.)	7	3	9:18
8)	Ognisko	7	2	11:45
9)	Motor	7	0	8:55

GRUPA II.

1)	AKS	8	14	22:7
2)	Cracovia	8	11	31:14
3)	Rymer	8	11	22:15
4)	RKU	8	9	15:13
5)	Pomorzanin	8	9	21:16
6)	Gedania	8	8	19:15
7)	Radomiak	8	7	12:14
8)	ZZK	8	6	15:26
9)	Orzeł	8	4	14:21
10)	Grochów	8	1	10:42

GRUPA III.

1)	ŁKS	7	14	31:6
2)	Warta	7	12	38:7
3)	Tęcza	7	9	18:11
4)	Garbarnia	6	8	20:10
5)	Lublinianka	6	7	19:18
6)	WMKS	7	6	15:25
7)	Czuwaj	7	3	7:21
8)	KKS	7	3	13:29
9)	PKS (Szczecin)	7	0	4:37

Garbarnia—WMKS 6:1 (0:1)

Katowice (Tel. wł.). Dla drużyny krakowskiej mecz ten miał przebieg dramatyczny; **przeciwnik prowadził** bowiem **do przerwy 1:0** i miał na krótko przed przerwą **idealną sposobność zdobycia drugiej bramki,** która mogłaby załamać Garbarnię. Szczęśliwa interwencja Jakubika przy równoczesnym niezdecydowaniu Placka zażegnała niebezpieczeństwo i była — zdaje się — punktem zwrotnym w tym meczu.

Po przerwie bowiem lepiej postawiona technicznie, taktycznie i kondycyjnie Garbarnia opanowała boisko i zdobyła 6 bramek, których strzelcami byli: **Ignaczak (3), Nowak (2) i Rakoczy.**

Polonia (Świdnica)—Ognisko 3:2 (1:0)

Mimo własnego terenu nie potrafili kolejarze siedleccy uzyskać zwycięstwa nad mistrzem Dolnego Śląska, który wsławił się ostatnio remisem z Polonią (W-wa). Bramki zdobyli: Majzer, Kusz i Mamura dla Polonii, a Siwek dla Ogniska.

Polonia (Bytom)—Motor 4:0 (1:0)

Drużyna białostocka jest zdecydowanym dostarczycielem punktów mistrzowskich dla przeciwników.

AKS—ZZK 3:0 (1:0)

Łódź (tel. wł.). Leader tabeli grupy II-giej uporał się z drużyną łódzką na jej terenie, zdobywając bramki przez Spodzieję i Pytla.

RKU—Rymer 0:3 (0:3)

Sosnowiec (tel. wł.). RKU przegrał zawody mistrzowskie na swoim boisku. Strzelcami bramek dla Rymera byli Motyka (2) i Wilczek.

ŁKS—Tęcza 3:1 (2:1)

Kielce (tel. wł.). ŁKS kroczy nadal niepokonany na czele tabeli i grą swoją w Kielcach udowodnił że należy mu się zaszczyt pierwszeństwa. Bramki zdobyli: Baran, Sidor i Łuć — dla pokonanych Zbroja.

Cracovia-Grochów (10:2) (7:2)

Jakkolwiek nie widzieliśmy dotąd nigdy drużyny Grochowa w Krakowie, to jednak pisaliśmy często na podstawie dotychczasowych jej wyników, że nie **ma ona szans na dostanie się do czołowej klasy piłkarstwa polskiego.**

To co zobaczyliśmy dziś na boisku Cracovii, **potwierdziło w pełni nasze przypuszczenie i wynik cyfrowy 10:2 uzyskany bez trudu przy „ograniczeniu" liczbowym zawodników Cracovii, gdy Różankowski I. zeszedł z boiska na skutek odnowienia się kontuzji już po 5-ciu minutach gry, mówi sam o różnicy klasy.**

W tym meczu **wytknąć trzeba kierownictwu Cracovii nierozsądek i lekkomyślność wstawienia do zawodów, o których wiadomo, że przeciwnik nie jest groźnym, niewyleczonego jeszcze zupełnie zawodnika.** Rezultat: **daleko dłuższa przerwa i być może przerwa, w chwili, gdy zawodnik tej klasy co Różankowski w meczach z przeciwnika klasowymi AKS itp. będzie zmuszony pauzować.**

Nie możemy winić gości za to, że w tej chwili nie dorośli jeszcze do ekstraklasy, starali się jak mogli grać najlepiej i **potrafili nieraz zaimponować, zwłaszcza ochotą do strzału.** W tym wybił się na czoło lewo-skrzydłowy **Galant** a i jego **najbliższy sąsiad Izydorczak** dał po przerwie próbkę możliwości strzeleckiej w najlepszym gatunku. Mimo asysty obu obrońców Cracovii strzelił ostro z odległości kilkunastu metrów i tylko poprzeczka uratowała Cracovię od pewnej 3-ciej bramki.

Katastrofalnie w drużynie grochowskiej grała

obrona. Ani Pyszkowski, ani Mazurkiewicz nie mają pojęcia o taktyce, a wykopy ich najczęściej podążały za linię autową. Kapitalnym przykładem złej taktyki i w ogóle nie myślenia w grze jest strata 10-tej bramki, gdy Mazurkiewicz wpadł na swojego bramkarza, powodując utratę piłki, którą otrzymał Bobula i z najbliższej odległości umieścił w siatce.

Zespół Grochowa grał w następującym zestawieniu: **Ługowski — Pyszkowski, Mazurkiewicz — Chybowski, Skorupiński, Stykowski, — Kalinowski, Skowron, Szulc, Izydorzak, Galant.**

Cracovia: Rybicki — Gędłek, Glimas — Jabłoński I, Parpan, Mazur — Szeliga, Różankowski II, Różankowski I, Bobula.

Zwycięski zespół Cracovii, mimo wielkiej ilości zdobytych bramek, **wcale nie zachwycił.** Za wyjątkiem **Bobuli, Mazura i Glimasa, wszyscy a nawet Parpan i Jabłoński I. grali poniżej swojej dotychczasowej formy i chwilami nawet bez serca.**

Grochów był przeciwnikiem, na którym można było zdobyć **dowolną ilość bramek,** a bramki kiedyś będą cennym kapitałem, mającym duże znaczenie w ostatecznym układzie pierwszych 3ch miejsc tabeli. **Taką szansę należało bezwarunkowo wyzyskać** i zapewnić sobie potrzebne „score".

Osobny rozdział należy się sędziemu **Śliwczyńskiemu** (Częstochowa). Tak się złożyło, że już drugi sędzia z Częstochowy sędziuje mecz Cracovii w zawodach eliminacyjnych i po raz drugi stwierdzamy z przykrością, że **nie dorasta do swojego zadania.** Całe szczęście, że w meczu tym odgrywała rolę kwestia strzelonych bramek, ewent. czasu kiedy padną. Lecz aż strach pomyśleć coby to było, gdyby tego rodzaju sędzia miał prowadzić zawody, gdzie każde rozstrzygnięcie może być decydującym. Sędzia dzisiejszy denerwował obydwie drużyny **zbytnią skrupulatnością w najzupełniej niepotrzebnych razach,** a odgwizdywał **nieistniejące spalone i tym podobne przewinienia.** Osobiście zarzucam sędziemu nieprzerwanie **egzekucji karnego,** gdy bramkarz wybiegał na jakieś 3 m przed bramkę i stanowisko jego przy wolnym bezpośrednim, gdzie nie wiadomo było, czy jest to rzut karny, czy bramkarz jest wykluczony z gry i tym podobne.

Historia tego meczu da się zmieścić w kilku słowach: Mimo, że **Grochów zdobył prowadzenie już w 5-tej minucie** gry ze strzału **Skorupińskiego** po ładnej akcji napadu, to jednak od samego początku meczu, nie był groźnym zawodnikiem. 10-ciu zawodników Cracovii wystarczyło w zupełności na pełną 11-kę przeciwnika, a jednak co bardziej niecierpliwi zwolennicy drużyny krakowskiej denerwowali się, kiedy padnie **wyrównanie. Padło ono w 16-tej minucie,** gdy po centrze Bobuli Parpan bijąc na bramkę podał do stojącego na 4 m przed Ługowskim **Jabłońskiego II.**, który z bliska zdobył pierwszą bramkę dla biało-czerwonych. W 2 min. później, prawie że w identycznej sytuacji zdobył **Jabłoński II prowadzenie,** a w 24-tej minucie po raz trzeci, (tym razem po **centrze Szeligi) zmusił Ługowskiego do kapitulacji.** W 4 minuty później, **Bobula** za rękę Chybowskiego na polu karnym **wyegzekwował 11-kę** zdobywając **4-tą** bramkę, poczym na odmianę goście po błędzie Gędłka zdobyli drugi punkt ze strzału **Galanta.**

W 36 min. **Szeliga** podwyższył na **5:2**, w 40-ej min. po wolnym bezpośrednim z punktu karnego (za faul na Jabłońskim) przy rzucie kornerowym **Jabłoński I z podania Szeligi zdobył 6-tą bramkę,** a na 2 min. przed przerwą, **Jabłoński II** po centrze **Bobuli zdobył 7-go goala.**

Po przerwie w 11 i 13 minucie padły 2 bramki ze strzału **Szeligi i Różankowskiego i przy stanie 9:2** Cracovia zwolniła tempo, co wyzyskali ambitni grochowianie, zagrażając kilkakrotnie bramce miejscowych. W tym okresie **„pudła" i podania do nóg partnerom były na porządku dziennym** a karygodnym błędem zarówno napadu jak i pomocy Cracovii było **ignorowanie najlepszego napastnika Bobuli.** Tenże gracz wreszcie po solowym biegu i po opisanym na wstępie błędzie Grochowa, **zdobył w 37-mej minucie 10 bramkę,** ustalając wynik spotkania.

(hs)

KKS—Skra 7:1 (0:0)

Poznań (tel. wł.). Tylko do przerwy stanowiła drużyna częstochowska równego partnera dla drużyny poznańskiej, w której nadal najlepszą częścią jest szybki i bramkostrzelny napad. Wyróżnili się w nim Anioła i Białas. Bramki zdobyli: **Anioła** (3), **Bednarek** (2), **Białas i Tolka** — dla Skry **Borchólski.**

Pomorzanin-Radomiak 2:0 (2:0)

Toruń (tel. wł.). Dzięki udziałowi Pomorzanina w rozgrywkach o wejście do Klasy Państwowej popularność piłki nożnej na terenie Torunia wzrasta gwałtownie, czego wyrazem jest obecność blisko 10 tysięcy widzów na zawodach: Pomorzanin—Radomiak, w których miejscowi odnieśli cenne zwycięstwo nad drużyna radomską. Bramki zdobyli: **Rembecki i Kamiński.**

Gedania—Orzeł 5:2 (1:1)

Gorlice (tel. wł.). W meczu przeciw Gedanii drużyna gorlicka grała znacznie słabiej aniżeli w poprzednich zawodach i przegrała z przeciwnikiem, którego najcenniejszymi zaletami są: kondycja i szybkość. Bramki dla Orła zdobyli **Brągiel i Panek.**

Lublinianka—Czuwaj 9:1 (1:0)

Lublin (tel. wł.). Lublinianka odniosła rekordowe zwycięstwo nad drużyną przemyską, przeważając zdecydowanie zwłaszcza w drugiej części meczu.

KKS (Olsztyn) — PKS 2:1 (2:0)

Szczecin (tel. wł.) Dalsza klęska Pocztowców w zawodach mistrzowskich.

AKS w finale mistrzostw Polski

3 dni trwające półfinałowe rozgrywki w szczypiórniaku o mistrzostwo Polski na boisku K. S. Cracovia zakończyły się sukcesem AKS (Chorzów). Zespół ten po zdobyciu pierwszego miejsca w półfinałowych rozgrywkach **zakwalifikował się do finału, który odbędzie się w Poznaniu.** Sukces swój zawdzięcza AKS szczęśliwemu **pokonaniu Garbarni, która nie była gorsza,** a przegraną ma do zawdzięczenia wybitnemu **pechowi. Garbarnia** w decydującym meczu z AKS-em **prowadziła** przez cały czas spotkania **różnicą 2 bramek** i zanosiło się, że przeciwnik nie odbierze jej zwycięstwa. Jednak końcowy zryw Ślązaków przynosi im wyrównanie i **strzelenie dosłownie w ostatniej minucie gry decydującej bramki.**

Trzecia drużyna półfinałowa **TUR** (Łódź) **ustępowała wyraźnie tak AKS-owi jak i Garbarnii** i nie odegrała w rozgrywkach poważnej roli.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął AKS (Chorzów) przed Garbarnią (Kraków) i TUR-em (Łódź).

Skład zwycięskiej drużyny AKS przedstawia się **następująco:**

Tomann I, Klein, Wandzik, Tomann II, Krawczyk, Brol, Murgała, Włodarczyk, Thiel I, Thiel II, Faber.

Przebieg poszczególnych gier:

Piątek, 13 czerwca:

Garbarnia—TUR (Łódź) 7:4 (4:2)

Zdecydowane zwycięstwo Garbarni, która była drużyną lepszą od TUR-u. Gra rozpoczęła się od lekkiej przewagi łodzian, którzy strzelają pierwszą bramkę. Garbarnia szybko rewanżuje się wyrównującą bramką, obejmuje inicjatywę w swoje ręce, przeprowadza groźne ataki uwieńczone celnymi bombami Lipińskiego i Bahra. Ataki łodzian są mniej niebezpieczne i kończą się przeważnie na b. dobrze grającej obronie lub bramkarzu, rzadko zaś bramką.

Bramki strzelili dla Garbarni: Lipiński 5, Bahr 2, dla TUR-u Jakubowski, Skrocki, Sobczak, Karpiński.

Sobota, 14 czerwca:

AKS (Chorzów)—TUR (Łódź) 11:4 (5:2)

AKS grając o klasę lepiej od TUR-u, odniósł przygniatające zwycięstwa. Przez cały czas spotkania przewaga Ślązaków, o czym najlepiej świadczy wysoki wynik spotkania.

Bramki strzelili dla zwycięzców: Thiel II 4, Thiel I 1, Włodarczyk 3, Faber 1, dla TUR-u — Karpiński 3, Sobczak 1.

Niedziela, 15 czerwca:

A. K. S. (Chorzów)—Garbarnia (Kraków) 9:8 (4:6)

Spotkanie to stało na najlepszym poziomie i dało dużo emocji. Poziom meczu prawie wyrównany przy lekkiej przewadze Garbarni, która prowadziła przez cały mecz różnicą 2 bramek. Każdy z widzów typował Garbarnię na zwycięzcę, jednak stało się inaczej, gdyż w ostatnich minutach gry AKS potrafił rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść. Zwycięstwem swoim zakwalifikował się AKS do finału w szczypiórniaku. Bramki strzelili dla AKS Thiel II 5, Thiel I 1, Włodarczyk 2, Faber 1, dla Garbarni — Lipiński 4, Bahr 2, Russer 2.

Wszystkie spotkania sędziował b. dobrze Muszyński z Poznania. (W. W.)

Śląsk-Kraków 126:118

Na Stadionie Miejskim rozegrano w niedzielę zawody lekkoatletyczne między reprezentancjami **Śląska i Krakowa.** Spotkanie zakończyło się zwycięstwem **Śląska 126:118** pkt. Należy jednak dodać, że Kraków wystąpił w osłabionym składzie **bez Puzia, Jastrzębskiego i Widerskiego.** W zawodach tych uzyskano szereg b. dobrych wyników, z których na uwagę zasługuje przede wszystkim doskonały czas **Bulżanki na 800 m** (poprawiła rekord okręgu krak. o 3.5 sek.) **Nowy rekord okręgowy** ustanowiła również **Cieślewicz** w pchnięciu kulą. Borowiec jest coraz lepsza — jej wynik 140 cm w skoku w zwyż jest najlepszym wynikiem tej konkurencji w bieżącym sezonie w Polsce.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

KONKURENCJE ŻEŃSKIE:

100 m: 1) Hejducka (Śl.) 13 sek., 2) Gorzkowska (Kr.) 13,4, 3) Legutko (Kr.) 13.5.

200 m: 1) Hejducka (Śl.) 28.4 sek., 2) Perczyk (Kr.) 28.8, 3) Panek (Kr.) 29.8.

800 m: 1) Bulżanka (Kr.) 2 31.4 min., 2) Wasilewska (Śl.) 234, 3) Grabczyńska (Kr.) 2.37.5.

4×100 m: 1) Kraków 54.1 sek., 2) Ślask 54.4.

Kula: Cieślewicz (Kr.) 11.53m, 2) Bregulanka (Śl.) 10,77, 3) Szendzielewicz (Śl.) 10.42.

Dysk: 1) Cieślewicz (Kr.) 33.68 m, 2) Byrdzianka (Śl.) 29,49. 3) Bregulanka (Śl.) 27.26.

Oszczep: 1) Szendzielewicz 32 m, 2) Klimowska (Kr.) 30.84, 3) Cieślewicz 29.30.

Skok w dal: 1) Legutko (Kr.) 4.86 m. 2) Wajsówna (Śl.) 4,75, 3) Gembalisówna (Śl.) 4.53.

Skok w zwyż: 1) Borowiec (Kr.) 140 cm, 2) Perczyk (Kr.) 135, 3) Pankówna (Śl.) 135

W ogólnej punktacji pań zwyciężyły zawodniczki krakowskie 53:43 pkt.

KONKURENCJE MĘSKIE:

100 m: 1) Kiszka (Śl.) 11,4 sek., 2) Piaskowy (Kr.) 11.5, 3) Ginter (Śl.) 11.6.

110 płotki: 1) Vormiter (Śl.) 18 sek., 2) Cetnarski (Kr.) 18.3, 2) Sekowski (Kr.) 20.

400 m: 1) Rzeźnicki (Śl.) 54 sek., 2) Wideł (Kr.) 54,1, 3) Fabian (Śl.) 54,7.

1.500 m: 1 Zaprzał (Śl.) 4.15.3 min., 2) Niemczyk (Kr.) 4.24, 3) Sitko (Śl.) 4.27. Niemczyk prowadził przez trzy czwarte trasy.

5.000 m: 1) Urban (Kr.) 16.14.5 min., 2) Więcek (Kr.) 16.17, 3) Sitko (Śl.) 16.20.

4×100 m: 1) Śląsk 44,4 sek., 2) Kraków 46.3.

Sztafeta olimpijska: 1) Kraków 3.33.6 min., 2) Śląsk 3.36.

Skok w dal: 1) Kiszka (Śl.) 6.54 m, 2) Skawina (Kr.) 6.30, 3) Szymanek (Śl.) 6.15.

Skok w zwyż: 1) Semkowicz (Kr.) 170 cm, 2) Skawina (Kr.) 170, 3) Trzęsiak (Śl.) 165.

Skok o tyczce: 1) Morończyk (Kr.) 3.65 m, 2) Majcherczyk (Śl.) 3.30, 3) Szendzielarz 3.20.

Pchniecie kula: 1) Praski (Śl.) 13.73 m, 2) Makulec (Kr.) 12.59, 3) Wyrobek (Śl.) 12.49.

Rzut dyskiem: 1) Praski (Śl.) 42.51 m, 2) Makulec (Kr.) 40, 17, 3) Smyła (Śl.) 37.12.

Rzut oszczepem: 1) Chmiel (Śl.) 49.10 m, 2) Szendzielarz (Śl.) 46,78, 3) Słowik (Kr.) 46.13.

Rzut młotem: 1) Kocot (Śl.) 44.51 m, 2) Kozubek (Śl.) 38,19, 3) Jasiński (Kr.) 31,03.

Punktacja 83:65 na korzyść zawodników Śląska.

Zainteresowanie zawodami było duże — organizacja sprawna.

Bogaty program

Jeszcze nie przebrzmiały echa jubileuszu 25-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, na którym z duma podniesiono, że **najstarszy ten ze Związków Sportowych w Polsce ma olbrzymie zasługi dla rozwoju i popularyzacji sportu** z równoczesnym podkreśleniem, że **Kraków, ma najliczniejszą i najbardziej sportowo wyrobioną publiczność,** a już te zasługującą na pochwały i uznanie **WIDOWNIĘ KRAKOWSKĄ CZEKA W DNIACH NAJBLIŻSZYCH SZEREG IMPREZ SPORTOWYCH często w najlepszym gatunku".**

Oto już **dziś w poniedziałek o godz. 18-tej** rozegrany zostanie na boisku **Wisły** jeden z meczów finałowych o tytuł mistrza Krakowa pomiędzy dwoma rywalami dzielnicowymi:

DĄBSKIM I WIECZYSTĄ

Wielka stawka o jaką tocza się zawody, w których obok wymienionych bierze jeszcze udział 3-ci finalista, **Tarnovia** — wyrównane siły obu drużyn, wolny od „konkurencyjnych" zawodów termin oto powody dla których na boisku Wisły zjawi się w dniu dzisiejszym rekordowa ilość widzów.

Dwa dni „odpoczynku" i przeżyjemy znów 4 wielkie imprezy: 2 we czwartek — jedną w piątek i jedną w sobotę.

W czwartek **rano**—pomiędzy **godz. 8 i 9-tą przejeżdżać będą przez Kraków samochody uczestników XIII międzynarod. raldu AP startujące z Zakopanego przez Kraków na metę do Warszawy.** Już na mecie w Krakowie **będzie można znać w przybliżeniu wyniki raldu,** gdyż uczestnicy będą mieli poza sobą 9/10 trasy i najważniejsze próby (rozruchu silnika, szybkości, zręczności itd.). We czwartek rano powinniśmy już wiedzieć czy automobiliści krakowscy z Ripperem na czele pobili koalicję warszawsko-śląsko-pomorską.

W czwartek wieczorem zmierzą się znów na boisku Cracovii o godz. 18-tej Dąbski z Tarnovią w zawodach o tytuł mistrza Okręgu.

Następnego dnia wieczorem o godz. 18 rozegrany zostanie na boisku **Garbarni** rewanżowy mecz z cyklu finałowych rozgrywek **o mistrzostwo ZRSS** pomiędzy **OZET-em** (Tarnów) i **GARBARNIĄ. Pierwsze spotkanie** tych drużyn, rozegrane w Tarnowie przyniosło **zwycięstwo 1:0 drużynie tarnowskiej;** w meczu rewanżowym **Garbarnia chcąc zdobyć tytuł musi pokonać OZET najmniej z różnicą 2-ch bramek,** gdyż regulamin przewiduje, że przy równej ilości punktów decyduje lepszy stosunek bramkowy.

Drużyna tarnowska, nie widziana dotad w Krakowie **jest zespołem bardzo groźnym i reprezentuje dobrą klasę gry** — stąd też mecz czwartkowy zapowiada się nader **interesująco.**

Miłośników sportu motocyklowego czeka w nadchodzącą sobotę nielada biesiada:

okrężny wyścig motocyklowy po ulicach miasta na dystansie 25 km (10 okrążeń)

W imprezie tej, pierwszej w ogóle tego rodzaju w naszym mieście wezmą udział najlepsi motocykliści Polski z **MIELOCHEM, BRUNEM, ŻYMIRSKIM i POTAJAŁO** na czele.

Ukoronowaniem wspaniałych imprez nadchodzącego tygodnia będzie wreszcie niedzielny międzynarodowy mecz piłkarski

BRNO — KRAKÓW

Będzie to spotkanie rewanżowe, gdyż jak wiadomo reprezentacja Krakowa rozegrała jesienią ub. roku w stolicy Moraw przeciw Brnu spotkanie pierwsze. Wtedy jednak obie drużyny wystąpiły w b. osłabionych składach. W zespole krak. brakło czołowych zawodników, którzy późno wrócili ze Szkocji — z drużyny czeskiej zaś 8-miu zawodników powołanych zostało do reprezentowania Moraw w meczu przeciw Słowacji. Obecnie **obie drużyny wystąpią w swoich najlepszych składach.** Dodać tu trzeba, że będzie to **jedyny w tym sezonie mecz międzymiastowy reprezentacji Krakowa na własnym terenie** i oprócz ponowionego spotkania ze Śląskiem jedyny międzymiastowy mecz Krakowa u „siebie" w tym roku.

Będziemy go więc chcieli wszyscy zobaczyć już z góry ciesząc się nadzieją, że na **przeciwniku europejskiej klasy uda się najlepszym piłkarzom krakowskim zmazać plamę niedawnej porażki ze Śląskiem, poniesionej przez osłabiony zespół.**

Krakowska klasa „A"

W niedzielę rozegrano następujące zawody o mistrzostwo klasy „A" KOZPN:

Chełmek—Wolania 4:3 (2:1)

Przez tę porażkę wyrównała Wolania z Groblami szanse spadkowe i od wyniku meczu: Groble — Wolania zależeć będzie, która z tych drużyn opuści „A" klasę. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Zatorski** (3) i **Borowski** — dla Wolanii **Kuźma** (2) i **Liszka.**

Tarnovia—Szczakowianka 1:1 (1:1)

Rozegrany w Szczakowej mecz mistrzowski **przyniósł gospodarzom cenny sukces w postaci remisu z niepokonaną i kroczącą bez straty punktu Tarnovią** — na który w pełni zasłużyli. Bramkę dla Szczakowianki zdobył **Wadowski I** — dla Tarnovii **Roik III.**

Szczakowianka—Prokocim 1:1 (1:0)

Zawody powyższe (mistrzostwo) rozegrano w Szczakowej we **czwartek** (12 bm.).

Zawody kolarskie

W ramach święta sportowego WF i PW zorganizował Krakowski Okręgowy Związek Kolarski zawody kolarskie szosowe w dwóch grupach, a mianowicie: I grupa kolarzy licencjonowanych, których wyniki są następujące:

1. Kupczak (Garbarnia) 2,48,25 godz.
2. Gabrych (Garbarnia) 2,48,27 godz.
3. Badoń (Legia) 2,48,28 godz.
4. Motyka (KTK) 2,48,30 godz.
5. Motyl (KKCM) 3,006 godz.
6. Kromka (Legia) 3,00,7 godz.
7. Giza (Legia) 3,00,10 godz.

Jak widzimy z powyższych wyników odchylenia między jednym a drugim są minimalne i widać z tego jasno, że postawa naszych kolarzy jest doskonała. Trasa tej grupy wynosiła 100 km na przestrzeni Kraków—Jaworzno—Kraków.

II-ga grupa to kolarze posiadający karty wyścigowe i niestowarzyszeni, a ich wyniki są następujące:

1. Bednarz (KTK) 55,30 min.
2. Dymek (KTK) 55,32 min.
3. Kościółek (KTK) 55.36 min.
4. Polak (KKCM) 55,40 min.
5. Wilkoszewski (Cr) 57,25 min.

I w tej grupie także odchylenia są minimalne. Ta grupa miała trasę 30 km tylko, czyli jeden odcinek przestrzeni grupy I-szej. W sobotę lub w niedzielę odbędą się na torze KS „Cracovii" kolarskie mistrzostwa torowe Województwa Krakowskiego.

J.

WYDAWNICTWA SPORTOWE

Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy (Łódź, ul. Sienkiewicza 21) przystąpił do wydawania **popularnych** w zakresie sportu **książek i broszur** w ramach tzw. **„Biblioteki Sportowej".**

Dotychczas ukazało się pięć wartościowych pozycji, a to: **„Zaprawa marszowa"** — ppłk dr J. Mazurek (47 str. druku, 13 ilustracji); **„15 minut gimnastyki porannej"** — W Dobrowolski (95 str. druku, duża ilość rysunków); „Piłka nożna" — inż. Jerzy i Tadeusz Grabowscy (85 str. druku, 37 rysunków i ilustracji); **„Praktyczna budowa kajaka"** — Fonferko Tadeusz (19 str. druku, 12 rysunków i 4 duże schematy — tablice), **„Dubeltówka śrubowa — nabój i strzelanie"** — wyd. III. (85 str. druku, 20 rysunków.

Wszystkie wyżej wymienione książki sportowe są do nabycia **w Głównej księgarni Wojskowej w Łodzi i Warszawie oraz jej przedstawicielstwach w innych miastach.**

W przygotowaniu do druku w ramach „Biblioteki sportowej" znajdują się prócz tego: **„Ćwiczenia i zabawy terenowe", „Piłka nożna"** itd.

Na ostatnim etapie: Zakopane—Warszawa

W drodze po zwycięstwo

Uczestnicy XIII raidu A. P. przejeżdżać będą w czwartek przez Kraków

We czwartek dnia 19 czerwca przejadą uczestnicy XIII-go Raidu A. P. przez Kraków.

W chwili, gdy Czytelnicy nasi będą mieli ten numer w ręku, **na szosach Polski rozgrywała się będzie walka o pierwszeństwo między 63-ma najlepszymi automobilistami Polski**, którzy w dniu wczorajszym tj. w niedzielę wystartowali z **Warszawy** w kierunku na Wyszków, Płońsk, Toruń, Chełmżę, Chełmno, Starogard, Gdańsk, Gdynię, Słupsk, Koszalin i Nowogród do **Szczecina.**

Ze Szczecina po kilkugodzinnym odpoczynku wyjeżdżają wozy uczestników raidu w kierunku na Gorzów, Poznań i Kościan, Wolsztyn, Zieloną Górę do Szklarskiej Poręby (II etap).

Skąd we wtorek przez Jelenią Górą, Wałbrzych, Nysę, Opole, Gliwice, Żory, Bielsko, Andrychów, Wadowice, Suchą, Maków, Nowy Targ udadzą się do Zakopanego.

Przybycie wozów raidowych do Zakopanego spodziewane jest we środę w godzinach popołudniowych.

Po przenocowaniu wystartują uczestnicy raidu **we czwartek dnia 19-go o godzinie 6-tej z Zakopanego w kierunku na Kraków, gdzie na punkcie kontrolnym** (Rynek, naprzeciwko ratusza), spodziewany jest **przyjazd między godz. 8-mą a 9-tą rano.**

Pisaliśmy już wielokrotnie o tym, że automobiliści, to sportowcy służący dobrej sprawie; dziś z okazji trwającego w tej chwili Raidu przypomnijmy, że **międzynarodowe raidy A.P. cieszyły się wielkim zainteresowaniem społeczeństwa i były imprezą zaliczoną do jednej z najtrudniejszych w Europie.**

Regulamin raidów AP układany był bowiem zawsze tak, aby **kierowca miał jak najwięcej sposobności do wykazania swoich możliwości fizycznych i aby jego maszyna również zdała pod każdym względem egzamin.** Dziś gdy sytuacja gospodarcza świata uległa zasadniczym zmianom, a olbrzymie zniszczenia w taborze samochodowym wszytkich państw w Europie są olbrzymie, regulamin obecnego raidu **nieco złagodzono zarówno pod względem długości jak i jakości trasy.** O ile np. trasa raidu w r. 1939 wynosiła około 4.500 km i prowadziła przez wschodnie rubieże Polski obfitujące w drogi terenowe, o tyle dzisiejszy raid rozgrywa się na znacznie krótszej (2.650 km.) trasie i stosunkowo dobrych szosach.

Najtrudniejszy egzamin czeka kierowców i samochody na trasie ze Szczecina do Zakopanego i na krótkim odcinku: Zakopane — Kraków obfitującym jak wiadomo we wzniesienia, serpentyny, tj. typowo górskie szlaki. Na tych odcinkach górskich będą musieli zdać egzamin **swojej sprawności i sprawności maszyny.**

Oprócz jazdy w konkurencji, będą musieli uczestnicy raidu zdać egzamin w następujących próbach:

2 próby rozruchu silnika; jedna przed startem do pierwszego etapu, druga po zakończeniu raidu, a przed próbą zręczności.

2 próby szybkości płaskiej bez rozruchu, znów jedna przed raidem i druga po zakończneiu.

Próbę zręczności w Szklarskiej Porębie oraz **próbę zrywu i hamowania w Zakopanem** i wreszcie próba zrywu, **hamowanie i jazdy tyłem w Warszawie.**

Społeczeństwo nasze wyrobione sportowo. zechce niewątpliwie **powitać przypuszczalnych już zwycięzców raidu we czwartek w Krakowie.**

Opinia sportowa przepowiada zażartą walkę o pierwszeństwo między przedstawiceilami Warszawy z **Rychterem, Mazurkiem, Sroczyńskim i Krzyszczukiem na czele,** a między przedstawicielami Krakowskiego AP ze znakomitym **JANEM RIPPEREM,** zwycięzcą wielu podobnych wyścigów i raidów.

Do tej konkurencji dołączyć się mogą zawodnicy śląscy, pomorscy, łódzcy, szczecińscy, czy z Jeleniej Góry, i z góry cieszymy się, że zacięta walka da pierwszeństwo najlepiej przygotowanym kierowcom i najlepiej uposażonym i utrzymanym maszynom.

Będziemy je widzieli w Krakowie we czwartek, około godz. 8-mej rano na Rynku Głównym.

Ze sportu radzieckiego

Mistrzostwa piłkarskie Związku Radzieckiego wchodzą już **w decydującą fazę.** Po 7-miu rundach na czele tabeli znajduje się **Dynamo** (Moskwa) z 19 pktami.

Zeszłoroczny mistrz, drużyna **CDKA** znajduje się również **w doskonałej formie.** Pokonała ona ostatnio znany w Polsce zespół Torpedo 1:0, a strzelcem jedynej bramki był **W. Bobrow,** który po długiej, przymusowej przerwie, spowodowanej kontuzją kolana gra obecnie wspaniale. W poprzednim meczu przeciw leningradzkiemu „Zenitowi", wygranym przez CDKA 3:0, **Bobrow przewyższył wszystkich pozostałych partnerów o klasę.**

Zdobywca pucharu w roku ubiegłym **Spartak** (Moskwa) miał b. ciężką przeprawę ze stalingradzkim **Traktorem** Była to zażarta walka dwóch równych przeciwników, z której zwycięsko wyszedł Spartak, zdobywając na 15 min. przed końcem zawodów, jedyną, zwycięską bramkę.

„Skrzydła Sowietów" — mające dotąd 8 pkt. zdobytych, rozegrały jeden z najlepszych swoich dotychczasowych meczów przeciw **Torpedo** w **Kujbyszewie, ulegając 0:2.** W zwycięskiej drużynie Torpedowców wybił się na czoło A. Ponamariew, świetny technik i taktyk.

Również druga liga ZRSS złożona z 67 klubów rozpoczęła już rozgrywki mistrzowskie. Po czterech rundach na czele znajduje się zespół moskiewskiej **„Lokomotywy",** bez straty punktu. W ukraińskim okręgu kroczą na czele **Piszczewik** (Odessa) i **Lokomotywa** (Charków).

Wiosenne zawody lekkoatletyczne mają w Związku Radzieckim nazwę: **„cross milionów".** W tym roku — podobnie jak w latach ubiegłych znoów setki tysięcy sportowców stanęło na starcie.

W dniu 1 maja rozegrano „crosy" o mistrzostwo poszczególnych miest. Z lepszych wyników, uzyskanych w czasie tych zawodów należy wymienić czas **J. Cynko** (CDKA) na 8 km. —25 min., 42,4 sek. Najlepszy wynik wśród kobiet uzyskała **Olga Owsnikowa** przebiegając przestrzeń 2 km. w czasie 6 min. 42,2 sek. Doskonały czas na 1 km. miała młoda sportsmenka **Tatiana Sergiewa** (1,21,8).

Z wielkim zainteresowaniem śledziła również Moskwa **przebieg zawodów koszykówki o mistrzostwo stolicy ZRSS.** Zawody rozegrano systemem olimpijskim (przegrywający odpada).

Żeńska drużyna **Lokomotywy** pokonała w finale Dynamo 11:9, a młoda drużyna męska **„Stroiciel"** z **Koniewem** na czele wygrała z dynamowcami 16:11.

Kto będzie mistrzem piłkarskim Okręgu Krakowskiego

Z uwagi na konieczność jaknajszybszego wyłonienia mistrza piłkarskiego Krakowa, którym razem z 19-ma mistrzami innych okręgów wziął udział w międzyokręgowych zawodach o mistrzostwo Polski, **postanowił Zarząd KOZPN-u** na ostatnim swoim posiedzeniu na wniosek W. G. i D. przystąpić **natychmiast do rozgrywania meczów finałowych pomiędzy mistrzami poszczególnych grup Klasy A — KOZPN.**

Sytuacja w tabelach poszczególnych grup jest taka, że mimo, iż pozostało jeszcze do rozegrania kilka zawodów, a to: w grupie I.: **Szczakowianka—Tarnovia, Szczakowianka—Zwierzyniecki, Oświęcim—Szczakowianka i Korona—Tarnovia;** w grupie II.: **Mościce—Wieczysta;** w grupie III.: **Wolania—Chełmek i Wolania—Groble,** to jednak **mistrzostwa poszczególnych grup zdobyły:**

Tarnovia

Wieczysta i Dąbski KS.

Pozostałe mecze **nie mające już żadnego wpływu na układ u czoła tabeli,** rozgrywać się będzie więc **w miarę wolnych terminów,** a tymczasem **mistrzowie przystąpią do decydujących rozgrywek o wyłonienie mistrza okręgu.**

Najbliższym meczem będzie: **Wieczysta Dąbski,** rozegrany na boisku Wisły, w poniedziałek, dnia 16 czerwca.

Szczegółowy terminarz dalszych rozgrywek podajemy poniżej.

Przedstawiamy mistrzów Okręgów

Na innym miejscu podajemy szczegółowy terminarz rozgrywek finałowych o mistrzostwo Okręgu, tu zaś podajemy **rozlosowanie grup w mistrzostwach międzyokręgowych,** oraz kto zdobył tytuł mistrza w poszczególnych okręgach.

20-tu mistrzów okręgów podzielono na 5 grup, a to:

Grupa I: **Kraków, Rzeszów, Przemyśl, Kielce,**

Grupa II: **Śląsk, Opole, Wrocław, Zagłębie,**

Grupa III: **Poznań, Szczecin, Pomorze, Gdańsk.**

Grupa IV: **Łódź, Częstochowa, Radom, Lublin,**

Grupa V: **Warszawa, Olsztyn, Siedlce, Białystok.**

Rozgrywki międzygrupowe zczynają się **w dniu 6-go lipca.**

Do tej chwili wyłonieni zostali następujący mistrze:

Rzeszów: **Legia** Krosno). Przemyśl: **Polonia** (Przemyśl), Kielce: **Partyzant.**

Mistrz Śląska wyłoniony zostanie z zawodów eliminacyjnych: **ZZK — Concordia — Ruch** i najprawdopodobniej będzie nim Ruch. Opole: **Piast** (Gliwice), Wrocław: **Pafawag,** Zagłębie: **Sarmacja.**

Poznań: **HCP,** Szczecin: **MKS** względnie **Pionier,** Pomorze: **Polonia,** Bydgoszcz: Gdański, **Lechia** (Gdańsk).

Łódź: **Widzew,** Częstochowa: **CKS,** Radom: **RKS,** Lublin: **Sygnał.**

Warszawa: **Legia,** Olsztyn: **Sokół,** Siedlce: **WKS,** Białystok: **Piechur** względnie **Mazur.**

TERMINARZ ZAWODÓW ELIMINACYJNYCH MIĘDZYGRUPOWYCH OKRĘGU KRAKOWSKIEGO O TYTUŁ MISTRZA KLASY A. KOZPN NA R. 1947.

16. VI. **Wieczysta—Dąbski** boisko Wisły, godz. 18-ta,

19. VI. **Dąbski—Tarnovia** boisko Cracovii, godz. 18-ta,

22. VI. **Dąbski—Wieczysta boisko** Gracovii, godz. 10-ta rano,

26. VI. **Tarnovia—Wieczysta** boisko Metalu w Tarnowie, godz. 18-ta,

29. VI. **Tarnovia—Dąbski** boisko Metalu w Tarnowie, godz. 18-ta,

3. VII. **Wieczysta—Tarnovia** boisko Wisły, godz. 18-ta.

Ion-Moina najszybszy Rumun

Wielcy ludzie bywają często bardzo skromni. Można to zastosować do **Iona Moiny, najszybszego sprintera Rumunii,** który w ostatnim czasie wyszedł na czoło sprinterów europejskich i umieścił się w pierwszej dziesiątce sprinterów świata.

Skromny, cichy, małomówny Ion Moina, jest członkiem lekkoatletycznego klubu Uniwersytetu **Cluj.** Urodził się 10-go maja 1921 r. w miasteczku Mociullu w Transylwanii. Biegać zaczął już jako 10-cio letni chłopiec i już wówczas bił na głowę wszystkich swoich kolegów.

Sport i kultura fizyczna stały się w pewnej mierze powołaniem Moiny; kiedy stworzono w Rumunii Akademię Wychowania Fizycznego, Moina został profesorem ćwiczeń cielesnych w Cluj, drugim po Bukareszcie największym mieście Rumunii.

Moina, oprócz lekkoatletyki ma jeszcze inną pasję: **góry, śnieg i narty.**

Do wspaniałych wyczynów Moiny, które tu wymienimy należy **czas na 100 m. 10,4 sek.,** (osiągnięty w 1946 r.) czas na 200 m 21.ś sek. osiągnięty w 1943 r.) i czas na 400 m 49 sek. (osiągnięty w 1946 r.) przyczyniła się wieczna rywalizacja z drugim najszybszym sprinterem **Rumunii Lupescu,** który jednak zawsze był o ułamek sekundy gorszym.

Moina ma tytuł mistrza Rumunii w biegu na 10, 200 i 400 m., w skoku w dal oraz jest zdobywcą rekordów rumuńskich na tych dystansach.

Widzimy więc, że jest to o ile chodzi o dystans, to jest on dość rozległy: od 100 do 400 m. i młody Rumun będzie musiał pomyśleć nad specjalizacją i wyborem jednego tylko dystansu.

Moina miał nadzieję, że w ubiegłym roku w Oslo zdobędzie tytuł mistrza świata. **Jak wiemy nie udało mu się to, lecz może mu się uda w roku bieżącym?**

Monterski—Tarnovia I-B 3:1 (0:0)

Coraz lepiej grająca drużyna Monterskiego, **zupełnie zasłużenie zwyciężyła rezerwę Tarnovii,** która absolutnie powinna być odmłodzona i to w najkrótszym czasie. Wyrazem przewagi Monterskiego były dzisiaj ładne bramki, które zdobyli: Piro, Mróz i Zieliński, a honorową dla Tarnovi na 3 minuty przed końcem zawodów Krymski.

Swiatowa klasa w Krakowie

Dzięki inicjatywie TS Wisła, w Krakowie mieliśmy możność oglądania zawodów pływackich, których przeciwnikiem zawodników krakowskich byli **pływacy światowej sławy**

Reprezentacja pływacka Budapesztu równoznaczna **w tej chwili z reprezentacja węgierską,** zademonstrowała w piątek na pływalni stadionu miejskiego **niewidziany dotąd poziom zarówno w konkurencjach pływackich, jak i w popisowych skokach z wieży i trampoliny oraz w meczu waterpoolo.**

Zawodniczki i zawodnicy węgierscy byli bezkonkurencyjni **i zajęli we wszystkich startach pierwsze miejsce, a mecz piłki wodnej** wygrali oni **w nienotowanym dotychczas stosunku 20:0.**

Szczegółowe wyniki konkurencji pływackich przedstawiają się następująco:

Konkurencje kobiece:

100 m styl. klas.: Szekely (Węgry) 1,23,6 — **Wynik ten jest gorszy od rekordu Węgier o 2/10 sek.);** 2) Nowak (W) 1,25,8, 3) Plaskura (Kraków) 1,44,8.

100 m styl. grzbiet.: Duider (W) 1,24,2; 2) Kühn (Kr.) 2,01,3.

200 m styl. dow.: Szekely (W) 2.44,4; 2) Florczyk (Kr.) 4,10.

Konkurencje męskie:

200 mstyl. dow.: Nyeki (W) 1,05,2; 2) Jakubowski (Kr.) 1,11,3; 3) Kękuś 1,11 4.

100 m styl. klas.: Nemeth (W) 1.13 8; 2) Fabian (W) 1,17,8. 3) Kowalski (Kr.) 1,32,3.

100 m styl grbiet.: Neyki 1,18,4; 2) Kita (Kr.) 1,25.

Wynik Nyekego jest o 4 sek. lepszy od rekordu Polski.

Sztafeta 4×50: Węgrzy II. 2,06,1; 2) Węgrzy I. 2,07; 3) Kraków I. 2,07,9.

Do meczu piłki wodnej **Węgrzy** wystąpili w następującym składzie: **Jeney, Fabian, Pataky, Vago, Brandy, Sarosi. Szigeti. Kraków: Łukiewicz, Kowalski, Roch-Kowalski, Brzeziński, Pietrzak, Treszczyński, Grubental.**

Jak sam wynik mówi, **Węgrzy mieli kolosalną przewagę i drużynie krakowskiej raz jeden tylko nadarzyła się sposobność zdobycia honorowego punktu,** natomiast Węgrzy niejednokrotnie **bawili się piłką i demonstrowali rzadko widziane tricki.**

Bramki zdobyli: Sarosi 8, Szigeti 6, Brandy 5, Vago 1.

Jesteśmy przekonani, że gdyby w Krakowie pojawili się częściej pływacy tej klasy, to **sport pływacki,** który już i tak jeśli idzie o popularność zatacza coraz szersze kręgi, **wkrótce zacząłby konkurować z powodzeniem z najpopularniejszym sportem piłki nożnej.**

W skokach z wieży i trampoliny popisywał się trzechkrotny akademicki mistrz świata Hidvegi, oraz doskonała zawodniczka węgierska E. **Zsagot.** Przy niemilknącym aplauzie widowni wykonali oni **szereg pierwszorzędnych popisowych skoków, budząc zachwyt i pełne podziwu uznanie dla swoich akrobatycznych wprost wyczynów wykonywanych z iście olimpijskim spokojem, rutyną i techniką.**

Społem—Suchard w szczypiórniaku 17:2 (1:1)

Społem pokonało Suchard w rozgrywkach o mistrzostwo B klasy. Debiut drużyny spółdzielczej wypadł dość dobrze, i przypuszczamy. że następne mecze wypadną jeszcze lepiej. Gra prawie równorzędna. Ataki obu drużyn kończą się przeważnie niecelnym strzałem, skutkiem czego wynik końcowy jest dość niski. Bramki strzelili dla Społem Niedolistek i Madziarski, dla Suchardu Smyrka. Wyróżnili się ze Społem bramkarz Gola, Szkolnikowski, Niedolistek, z Suchardu Smyrka i bramkarz. Sędziował b. dobrze Budziaszek.

P. M. S.—Społem w siatkówce 2:0 (16:14, 15:9)

W decydującym spotkaniu o zakwalifikowanie się do dalszych rozgrywek P. M. S. wygrał zasłużenie ze Społem mając najlepszych zawodników w Słowiku, Waszkiewicza i Gurglu. Ze Społem na poziomie zagrał jedynie Samp.

W. S.

MOTOCYKLOWE „DNI KRAKOWA"

W ramach trwających „Dni Krakowa" najbliższa sobota dnia 21 i niedziela 22 czerwca r. b. stać będzie pod znakiem imprez motocyklowych.

Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów ogłosił na sobotę **„Motocyklowy Zjazd Plakietowy"** na Dni Krakowa. Meta zjazdu otwarta będzie w sobotę od rana do zmroku i mieści się przed lokalem K.K.C. i M., ul. Basztowa 6. **będzie się staraniem Sekcji Motocyklowej RKS „Garbarnia" po raz pierwszy w Krakowie**

W sobotę w godzinach popołudniowych od-

„WIELKI WYŚCIG ULICZNY".

Trasa wyścigu prowadzić będzie **Aleami Krasińskiego i Mickiewicza — 10-cio krotnie tam i napowrót.** Garbarnia otrzymała już zgłoszenia szeregu znanych zawodników. Dalsze zgłoszenia przyjmowane są przez **sekretariat, ul. Barska 89,** z poza Krakowa również telefonicznie **577-22 i 577-11.**

Trzecią impreza motocyklową w ciągu wymienionych dwóch dni będzie organizowana przez **Sekcję motocyklową „Cracovii"** w niedzielę o godz. 11-tej przed południem na Stadionie Miejskim **„Wielka Gynkhama"** czyli konkurs zręczności w jeździe na motocyklu.

Terminy wyścigu i Gynkhamy są tak pomyślane, aby nie kolidowały z porami innych imprez sportowych, a tym samym stały się dostępne dla zarówno Gości „Dni Krakowa" jak i Krakowian interesujących się sportem motorowym.

J. S.

W kolorach tęczy

Czytaliśmy dotąd wiele barwnych reportaży z przebiegu rozmaitych uroczystości i „Świąt sportowych", z wszelkiego rodzaju popisów i byliśmy rok temu świadkami imponującego święta WF i PW, które na widzach i uczestnikach pozostawiło niezatarte wrażenie. **Po raz drugi przeżyliśmy w sobotę i w niedzielę na stadionie miejskim niezapomniane chwile i po raz drugi w niejednym oku zaśliniła łza wzruszenia, będąca obok dumy wyrazem tego, co kilkunastotysięczna rzesza widzów odczuć musiała na widok źródła naszej potęgi i siły.**

Dwudniowe zawody i popisy w ramach tegorocznego święta WF i PW, to **nieprzerwana baśń kolorów, rytmu i pieśni,** to na prawdę baśń z tysiąca — lub może nie tyle z tysiąca ile z tej jednej, czysto polskiej takiej „świętojańskiej" nocy, zaczętej przed wiekami obrzędami w prasłowiańskich lasach, które później dały nam **melodię, rytm i dźwięki naszych przecudnych krakowiaków, kujawiaków itd.**

A jakkolwiek **popisy i zawody sportowe mają to do siebie, że ktoś zdobywa palmę pierwszeństwa, że ktoś zwycięża drugiego, że ktoś zajmuje pierwsze miejsce przed drugimi,** to w tym wypadku nikt nie został pokonany czy zwyciężony, **a wszyscy byli zwycięzcami i... zdobywcami naszych serc.** Jest to największa i najcenniejsza nagroda, o którą ubiegało się tysiące młodzieży szkół powszechnych i średnich w wieku...

To zresztą nie ważne... **Tych pięć drobnych istot, dźwigających koła olimpijskie, przypominające nam rok przygotowań do nadchodzących Igrzysk Olimpijskich, to tacy sami bohaterzy jak ich starsi koledzy, którzy od Racławic w skwarze letniego południa szli na stadion miejski w „bojowym rynsztunku", dając dowód nie tylko tężyzny fizycznoj, ale również KARNOŚCI I DYSCYPLINY SPORTOWEJ.** Może z pośród tych „bezimiennych" najmłodszych, których **imiona zna tylko siedzący na trybunie matka czy ojciec, wyrosną kiedyś równie dzielni olimpijczycy, jak ci, którzy dotąd bronili honoru Polski,** a dziś, gdy niejednemu już sił nie starczy, chcieliby tym najmłodszym swoim następcom przekazać nieprzemijające wartości swych wyczynów i przez swoją obecność natchnąć wiarą w swe siły.

Dlatego więc w „sprawozdaniu" ze święta WF i PW **nie będzie nazwisk i wyróżnień.** Bo to nie ważne w tej chwili, **która z 24 drużyn, biorących udział w marszu szlakiem Kościuszki, pobiła drugą o ułamki sekund;** a choć entuzjazm wzmagał się na widok — wydawało się, że w pełni sił jeszcze kroczącej drużyny **2-giej Szkoły Zawodowej czy Liceum Telekomunikacyjnego lub Spółdzielczego** — to przecież taki sam entuzjazm widowni wywołał widok jednego z uczestników **Gimnazjum OO. Pijarów, który dźwigał aż 3 plecaki, byle dwom słabszym kolegom ułatwić dojście do mety.**

To jest właśnie ten moment zespolenia wysiłków dla wspólnego celu, którego nauczyć można się w sporcie.

I jakkolwiek znów trudno przemilczeć nazwiska tych, co przygotowali niesłychanie emocjonujące i kolorami tęczy mieniące się widowisko jak: wiz. dr **FIGNY,** prof. **TRYPKÓWNY,** prof. mgr. **ŁUKOWSKIEJ,** prof. **POPIEŁÓWNY,** prof. **SZLENKOWEJ, prof. SZTOLFY** i wielu innych, to jednak Wam Wykonawcy, **bez względu na to, z jakich szkół się wywodzicie, bez względu na to, ile lat w tej chwili liczycie i bez względu na to, w jakich popisach czy pokazach braliście udział, należą się słowa najwyższej pochwały, podzięki i uznania.**

Tych 700 nieletnich dziewcząt w regionalnym korowodzie śląskim p. n. **„GAICZEK" czy tych kilkaset par przemiłych krakowianek wprowadziło nas w zaczarowany świat bajki, oderwało od zmartwień i trosk życia codziennego i wzniosło na szczyty poezji zaklętej w rytmie i pieśni. Na NASZYCH OCZACH ZAKWITŁ NAGLE STADION A NIEWIDZIALNA JAKAŚ SIŁA UKŁADAŁA PRZECUDNE I JAKGDYBY ZA PODMUCHEM NAJLŻEJSZEGO WIATRU ZMIENIAJĄCE SIĘ OBRAZY.**

...A tam od tych młodych dziewcząt, roześmianych i roztańczonych, posłusznych każdej zmianie rytmu, od tych kolorów bławatków i maków wśród **jasnych włosów jak złoto polskie zbóż SZŁA KU NAM WIARA W PIĘKNO, MŁODOŚĆ, SIŁĘ I ZDROWIE I WIARA... ŻE BĘDZIE DOBRZE...**

Wiara, że będzie dobrze, że mimo okrutnego wyniszczenia narodu **zrobiliśmy olbrzymi krok naprzód w dziele odbudowy biologicznej** przebijała na każdym kroku od chwili rozpoczęcia imponujących uroczystości święta WF i PW. Po defiladzie na stadionie w sobotę i po wciągnięciu sztandaru państwowego na maszt, przemówił najpierw do zebranych **Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego dr BIAŁAS** a następnie dyr. Woj. Urzędu WFi PW. ppłk. **Reyman.**

Oto jego słowa:

Nikogo nie powinno zabraknąć w wyścigu po zdrowie i tężyznę fizyczną

Młodzieży kochana!

W dniu dzisiejszym obchodzimy **drugie po wyzwoleniu Święto Wychowania Fizycznego, Święto zdrowia i tężyzny fizycznej młodzieży polskiej.**

Z dumą stwierdzam, że **osiągnięcia** uzyskane w dziele Wychowania Fizycznego są **rezultatem nie tylko pracy Waszych wychowawców i instruktorów, ale w znacznej mierze zasługą Was samych.**

Doceniając powagę zagadnienia — Państwowe Władze Ustawodawcze wydały dekret wytyczający drogi, którymi ma kroczyć Wychowanie Fizyczne i sport w Polsce, w konsekwencji którego podjęta została szeroko zakrojona akcja udostępnienia Wam dobrodziejstw Wychowania Fizycznego i Sportu.

Najpiękniejsze zakątki naszego kraju przeznaczone zostały na obozy letnie, na których pod okiem wypróbowanych instruktorów i opiekunów w atmosferze słońca czerpać będziecie siły i zdobywać umiejętności sportowe. Nikogo z was nie powinno zabraknąć w tym wyścigu po zdrowie i tężyznę fizyczną.

W UMASOWIENIU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO LEŻY PRZYSZŁOŚĆ I POTĘGA NASZEGO NARODU. Nie możemy dopuścić by przysłowiowa żywotność, zdrowie i tężyzna Polaków stała się mitem — musi ona być najprawdziwszą rzeczywistością.

Głębokie umiłowanie Ojczyzny sprawiło, że kataklizm dziejowy nie starł nas z powierzchni Europy i dziś. choć rany zadane nam przez teutońskiego najeźdźcę nie zabliźniły się, **na wszystkich frontach podejmujemy walkę o lepszą przyszłość.** Okupant hitlerowski w akcji wynaradawiania i demoralizowania młodzieży polskiej użył najbardziej podstępnych i wyrafinowanych metod, które miały zniszczyć **Was młodzieży, Was fundament i nadzieje Narodu Polskiego.**

Ze smutkiem stwierdzić musimy, że akcja ta nie pozostała bez rezultatu i pewien odsetek młodzieży o słabszej woli pogrążył się w otchłani zgubnych nałogów. Te rany nie zagojone, to choroby trawiące krew młodą, alkoholizm i palenie tytoniu.

Na nic nie zda się praca, choćby najofiarniejsza waszych wychowawców, jeśli sami nie przyczynicie się do zwalczenia i usunięcia tej tragicznej dla Was spuścizny.

Wśród Was są przyszli kierownicy nawy państwowej, Wy macie dać zdrowie i tężyznę fizyczną przyszłym pokoleniom oraz zapewnić Ojczyźnie naszej poczesne miejsce w społeczeństwie Narodów.

W walce o lepsze jutro musicie wytężyć wszystkie siły; — na Was zwrócone są oczy całego Narodu Polskiego, **Wy musicie stać się godnymi pokładanych w Was nadziei.**

Na Was patrzymy z dumą i do Was zwracamy się z zaufaniem. W pracy nad osiągnięciem sprawności i tężyzny fizycznej, niech służą Wam za przykład szlachetne postacie najlepszych Polaków i najwybitniejszych **Sportowców — Kusocińskiego, Nojego i Czecha Bronisława, którzy potrafili zdobywać nie tylko laury za wyczyny sportowe, ale gdy zaszła potrzeba sięgnęli po laur bohaterów-męczenników narodowych.**

Ich świetlane postacie niech Was prowadzą drogą najprostszą do osiągnięcia najszczytniejszych cnót Polaka i Sportowca.

Życzę Wam w imieniu Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego i swoim własnym, abyście w pracy nad sobą osiągnęli najświetniejsze rezultaty.

NIECH WAWRZYNY SPORTOWE, KTÓRE ZDOBYWAĆ BĘDZIECIE W PRZYSZŁOŚCI, ROZSŁAWIĄ IMIĘ SPORTU POLSKIEGO i SŁUŻĄ CHWALE NASZEJ UMIŁOWANEJ OJCZYZNY.

Popisy i pokazy — omówione już ogólnie na wstępie przeplatane występami chóru i recytacjami przeciągnęły się do późnego wieczora — po czym, nazajutrz (w niedzielę)) rozpoczęto uroczystości od

MSZY ŚWIĘTEJ POLOWEJ NA BŁONIACH odprawionej przez mjr. **KS. H. WERYŃSKIEGO,** po czym po przemówieniu płk. **GRYLA w imieniu Dowódcy Okręgu Wojskowego gen. Prus-Więckowskiego rozpoczęła się defilada hufców PW, hufców harcerskich, młodzieży szkolnej, oraz klubów i Związków sportowych. Tych ostatnich prowadził wielokrotny Olimpijczyk Polski, Łazarski.** Barwny korowód, wśród którego nierzadko zjawiały się grupy w regionalnych strojach (Bronowianka) zamykały organizacje Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych pod kierownictwem prezesa ZRSS, oddział krakowski, **KOTARBY.** Wśród defilujących zwracały na siebie uwagę sekcja **wioślarska i kajakowa AZS-u,** oddział **wioślarski Sokoła,** liczne i pięknie ukostjumowane drużyny: **Cracovii, Wisły, Garbarni, Krowodrzy, Legii** i wielu, wielu innych.

Kiedy defilada przeszedłszy przed przedstawicielami Władz szkolnych, wojskowych, miejskich i sportowych znalazła się na stadionie wygłosił dyr. ppłk. Reyman przemówienie, które przytaczamy poniżej w całości:

Wszystko dla Naszej Umiłowanej Ojczyzny

Junacy, Sportowcy, Harcerze!

W trudzie nad ugruntowaniem potęgi Rzeczypospolitej i wskrzeszeniem chwały sportu polskiego stanęliście w jednym szeregu. Praca jaką w to dzieło włożyliście i dorobek osiągnięty przez Was, pozwalają nam jasno patrzeć w przyszłość. Podwaliny silne zostały położone! — przed nami jednak stoi trud wzniesienia gmachu tężyzny fizycznej i duchowej jak najszerszych mas młodzieży polskiej. **Drugie w wyzwolonej Ojczyźnie Święto Wychowania Fizycznego i Sportu obchodzimy pod znakiem zbliżającej się Olimpiady. — Rok olimpijski to rok pracy wytężonej zarówno dla Państwowych Władz Wychowania Fizycznego jak i dla Was działacze i kierownicy Organizacyj i Stowarzyszeń Sportowych, rok pracy i próby dla Was Olimpijczycy, którzy swoją tężyzną i sprawnością fizyczną macie chlubnie świadczyć wśród wszystkich Narodów świata, że, NARÓD POLSKI ŻYJE I ODRADZA SIĘ.**

Olimpijczycy! — pracujcie nad sobą z tym przeświadczeniem, że każdy Wasz wysiłek i sukces znajdzie oddźwięk w sercach wszystkich sportowców polskich a w boju olimpijskim cały Naród będzie Wam towarzyszył myślami.

Niech wola zwycięstwa nigdy Was nie opuszcza a laur olimpijski stanie się Waszym udziałem.

Wy awangarda Narodu Polskiego sprawić musicie by sztandar narodowy łopocząc na maszcie olimpijskim wskrzesił dni chwały Sportu Polskiego.

Działacze sportowi Związków Robotniczych, Organizacji i Stowarzyszeń Sportowych, Kierownicy Klubów, — do Was zwracam się z apelem: **nie szczędźcie wysiłków nad wychowaniem sportowym i moralnym młodzieży, wskażcie im drogę godną sportowca polskiego.** Oby praca Wasza jak najpiękniejsze przyniosła rezultaty; — wiemy jak niewdzięczny często i pełen mozołu jest wasz trud, gdy po całodziennej pracy zawodowej zamiast odpoczywać, biegniecie na boiska sportowe by ostatnie godziny pracowitego dnia poświęcić wychowaniu młodzieży. **Niech trud Wasz, często bezimienny, lżejszym się stanie przez przeświadczenie, że ułatwiając młodzieży zdobycie tężyzny fizycznej i moralnej, kładziecie najsilniejszy fundament pod przyszłość naszej umiłowanej Ojczyzny.**

Junacy Przysposobienia Wojskowego i Rolniczego, Harcerze!

Stanęliście dzisiaj ramię przy ramieniu do dzieła **dźwigania Polski w zwyż;** udział Wasz w dziele umocnienia potęgi Narodu Polskiego jest olbrzymi i dorobek świetny; **staliście się spadkobiercami najszczytniejszych cnót żołnierskich, cnót, które aureolą bohaterstwa opromieniły sztandary polskie w walce z hitlerowskim najeźdźcą i doprowadziły przez Lenino, Warszawę i Monte Cassino do wrót Berlina zwycięską Armię Polską.** Postawa Wasza zaszczyt Wam przynosi i pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość naszej Ojczyzny. **Spełńcie z godnością i honorem misję którą Wam Naród Polski powierza, stójcie twardo na straży dobra Rzeczypospolitej i jej granic na Odrze i Nysie, bądźcie zawsze czujni i gotowi na każde wezwanie Waszej Matki-Ojczyzny.**

Junacy Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego! — prócz wychowania ściśle wojskowego na barki Wasze Naród składa misję drugą niemniej ważną, **misję niesienia oświaty rolnej do najdalszych zakątków wsi polskiej.** Wy macie być pionierami najwyżej postawionej kultury rolniczej, na Was ciąży odpowiedzialność za podniesienie dobrobytu ciężko pracującego ludu polskiego. Postawa i prężność Waszej Młodej bo zaledwie kilka tygodni liczącej organizacji pozwala nam wierzyć, że zaufania nie zawiedziecie. Masowy udział hufców Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego na zlocie w Gnieźnie, najdobitniej świadczy o zrozumieniu i potrzebie niesienia oświaty wsi polskiej. Nieście wysoko i z godnością sztandar, na którym złotymi zgłoskami wypisane będzie:

„WSZYSTKO DLA NASZEJ UMIŁOWANEJ OJCZYZNY".

W takt dźwięków fanfar i hymnu narodowego wciągnięto następnie na maszt flagę olimpijską a olimpijczycy: SKIRLIŃSKA, VEREY, STOK, KOTLARCZYK II, MARCHEWCZYK, KASPRZYCKI I FIAŁKA, poprzedzani piątką dziatwy niosącej koła olimpijskie i „chórem" recytującym wyjątki z **„Lauru Olimpijskiego' Wierzyńskiego** odbyli honorową rundę wokół boiska na stadionie.

A po tym przez długie godziny byliśmy pod u**rokiem czegoś, czego żadne pióro opisać nie zdoła... To trzeba widzieć i przeżyć! Niech żałują ci, którzy nie skorzystali ze sposobności...**

(hs)

Święto WF i PW w Tarnowie

W święto WF i PW zorganizowano zawody lekkoatletyczne i turniej siatkówki żeńskiej i męskiej.

Udział w Święcie wzięły wszystkie tutejsze Kluby z wyjątkiem OM TUR i Związku Walki Młodych.

Z zawodów lekkoatletycznych na uwagę zasługują wyniki biegów męskich a to:

100 m Nowak (HKS) 11,5 sek., 200 m **Kapriam** (HKS) 24,8 sek, 1.500 m **Srebro** Julian (HKS) 4,28 sek.

Biegi pań: 100 m **Dziemborowicz** (HKS) 13,6 sek.

Turniej siatkówki męskiej, wygrała w finale **Tarnovia,** zwyciężając ambitnych Harcerzy 2:1 (15.11, 10, 15 i 15,8 sety).

Zespół żeński Tarnovii wygrał również we finale z HKS 2:1 (7,15, 15,5, 15,4 sety).

Popisy taneczne młodzieży szkół powszechnych zakończyły Święto.

Z uwagi na przełożenie zawodów mistrzowskich: Wisła—Szombierki, Gedania—Cracovia i Garbarnia—Tęcza, konkurs Nr. 9 zawiera tylko 10 rubryk.

KONKURS Nr. 9

na wyniki zawodów eliminacyjnych o wejście do Klasy Państwowej w dniu 22 czerwca:

Skra—Ognisko
Polonia (W-a)—KKS
Polonia (Świdn.)—Motor
Pomorzanin—ZZK
RKU—Grochów
Radomiak—Orzeł
AKS—Rymer
ŁKS—Warta
Lublinianka—WMKS
KKS(Olsztyn)—Czuwaj

Imię i nazwisko:

Adres:

Podpis:

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie Red nacz Maksymiljan Statter Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15. II. p. tel. 552 97
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M — 17794